

Wójcik, Maria

Działalność Zgromadzenia Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej z Mariówki : zarys dziejów

Studia Płockie 8, 231-238

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

S. Maria Wójcik, Lublin

DZIAŁALNOŚĆ ZGROMADZENIA SIÓSTR SŁUŻEK NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY NIEPOKALANEJ Z MARIÓWKI (ZARYS DZIEJÓW)

Jubileuszowe Zgromadzenia są szczególną okazją do refleksji, zwrócenia się ku przeszłości Zgromadzenia, przypomnienia jego historii i roli w służbie Kościoła i Ojczyzny. Taką właśnie okazją jest setna rocznica działalności Zgromadzenia Sióstr Służek oraz Jubileusz 75-lecia istnienia Mariówki (diecezja sandomierska), domu generalnego Zgromadzenia, placówki nowicjackiej, znanego ośrodka kilku szkół średnich.

I

Działalność O. Honorata Koźmińskiego, kapucyna (1829—1916), animatora nowych form życia zakonnego — zgromadzeń niehabitowych w Królestwie Polskim jest dobrze znana dzięki pracom historyków Kościoła zajmujących się 2. poł. XIX w. W warunkach represji popowstaniowych, gdy życie zakonne w tradycyjnej formie skazane zostało na wymarcie (przepisy ukazu kasacyjnego z 8 XI 1864 r., czyli tzw. „reformacja klasztoru” zlikwidowała około 2/3 klasztorów, a w latach następnych systematycznie kasowano pozostałe), O. Honorat wraz z innymi na potrzeby społeczne zakładał w latach 1874—1895 zgromadzenia niehabitowe i kierował nimi do roku 1908. Według założeń O. Honorata każde z jego zgromadzeń miało pracować nad tą grupą społeczną, z której się wywodziło. Siostry Służki były drugim z kolei zgromadzeniem niehabitowym. O. Koźmińskiego, mającym na celu opiekę religijno-moralną nad ludem wiejskim. Zgromadzenie to było jedną z pierwszych inicjatyw zakonnych usiłujących realizować program działalności na wsi w powiązaniu z jednym z naczelnych haseł pozytywizmu „pracy u podstaw”. Liczebnie rozwinęło się ono najbardziej z całego niehabitowego ruchu honorackiego.

Przeszło 10-letnie kierownictwo duchowe O. Honorata w Zakroczymiu (przebywał tu od listopada 1864 r.) zachęciło wiele dziewcząt do wstąpienia na drogę życia zakonnego, co w ówczesnych warunkach było rzeczą niezmiernie trudną. O. Honorat pragnął jednak wykorzystać te dziewczęta dla potrzeb ludu wiejskiego, którego były przedstawicielkami. Spośród penitentek — dziewcząt wiejskich — trzy skierował do klasztoru kapucynek w Przasnyszu. Rozalię Szumską, Grabską (imię nie ustalone) i Lewandowską (imię nie ustalone), aby zapoznały się z życiem zakonnym. Szumska zdecydowała się pozostać w Przasnyszu na stałe za zgodą O. Honorata i została przyjęta do nowicjatu (6.VI.1878). Jednakże władze rządowe zlikwidowały wkrótce nowicjat w Przasnyszu, po czym trójka dziewcząt wysłanych przez O. Honorata wróciła do swoich rodzin.

Gdy po objawieniach Matki Bożej w Gietrzwałdzie na Warmii (trwających od 27 VI do 16 IX 1877 r.) ożywienie religijne ogarnęło również okolice Zakro-

czymia — tamtejsze dziewczęta często przystępowały do spowiedzi i Komunii św. i pod przewodnictwem Rozalii Szumskiej zbierały się na wspólny różaniec, O. Honorat otoczył je specjalną opieką. Objawienia Matki Bożej utrwaliły go bowiem w przekonaniu założenia nowej rodziny zakonnej. Stąd w rok po objawieniach w Gietrzwałdzie trzy pierwsze siostry: Rozalia Szumska, Grabska i Lewandowska ofiarowały się na służbę Bogu. Na przełożoną tegoż Zgromadzenia wyznaczył O. Honorat R. Szumską. Kolebką Zgromadzenia stał się Zakroczym, a święto Matki Bożej Różańcowej 1878 r. uważa się za datę założenia Zgromadzenia. Odtąd zaczął się systematyczny jego rozwój. Program działania nakreślił O. Honorat w pierwszych ustawach Zgromadzenia z 1881 r. Celem Służek miało być „rozszerzanie chwały Bożej pod szczególną opieką Najświętszej Panny przez wierne spełnianie Jej poleceń, a szczególnie przez gorącą do Niej modlitwę, przez naśladowanie Jej życia pracowitego i ukrytego i przez zachęcanie drugich przykładem i słowem do poprawy życia i do ćwiczeń pobożności, a szczególnie do wstrzemięźliwości i do odmawiania Różańca”.

Na ściśle powiązanie powstania Zgromadzenia z objawieniami w Gietrzwałdzie rzuca światło sam Założyciel i utrwaliło się ono w powszechnej opinii utrzymującej się do dziś w Zgromadzeniu. Było to charakterystyczne dla działalności O. Honorata, że każde tworzone przez niego Zgromadzenie związane było z jakimś aktualnym kultem maryjnym.

R. Szumska po nominacji na przełożoną mieszkała nadal w rodzinnej wsi Wymyślin, parafia Wrona, pow. Płońsk, odległej około 12 km od Zakroczymia. O. Honorat wysyłał do niej swoje penitentki ze wsi, pragnące pogłębienia życia religijnego. W dni świąteczne, kiedy miały więcej wolnego czasu, zbierały się w domu rodzinnym Szumskiej, która miała z nimi pogadanki o katechizmie i wprowadzała je w życie zakonne.

Ponieważ Siostry Służki rozwijały się bardzo prężnie, zachodziła potrzeba usprawnienia zarządu Zgromadzenia, który mógł się starać o jego zatwierdzenie kościelne. Wr. 1882 kierownictwo nad Służkami powierzył O. Honorat 30-letniej ziemiance, Paulinie Lisieckiej. Wydawała się ona przygotowaną do objęcia urzędu przełożonej generalnej, przeszła bowiem formację zakonną u sióstr Posłanniczek (było to Zgromadzenie niehabitowe, które założył O. Koźmiński w r. 1874), była wykształcona, ukończyła pensję i — jak podawał O. Honorat — „kochała lud wiejski”. Jeszcze przed wstąpieniem do Posłanniczek uczyła dzieci wiejskie w swoim majątku rodzinnym w Szarowie (pow. Turek). Gdy O. Honorat zauważył u niej zamiłowanie do pracy nad ludem wiejskim, zaproponował jej wstąpienie do Służek. Lisiecka wyraziła zgodę na przejście do innej wspólnoty pod warunkiem, że „znajdzie w tym zgromadzeniu to, co poznała u Plateranek, tę samą wspólność i wszystko” (Platerankami nazywa tu zgromadzenie SS. Posłanniczek).

Założyciel zaakceptował jej postawę i wspólnym wysiłkiem przestawili Zgromadzenie Służek na nowe tory, zakładając pierwsze domy życia wspólnego. O. Honorat chcąc, by Zgromadzenie otrzymało potwierdzenie papieskie, musiał dostosować się do wymagań Stolicy Apostolskiej. Domy życia wspólnego (od 2—3 sióstr), zakładano w tych okolicach, gdzie znajdowały się liczniejsze skupiska sióstr mieszkających przy rodzinach. Domy takie były niezbędne dla dokształcania członkiń, stanowiły one punkty zbiorcze, gdzie odprawiano obowiązujące praktyki.

Wrz. z rozwojem liczebnym i terytorialnym Zgromadzenia następowała rozbudowa organizacyjna. Oprócz tzw. starszych parafialnych i starszych okół-

nych, istniejących już za R. Szumskiej, od czasu pierwszej kapituły generalnej (1883) powołano nad starszymi okólnymi starsze diecezjalne, które wkrótce zamieniono na prowincjonalne.

W 1886 r. Lisiecka podjęła pierwsze starania o zatwierdzenie Zgromadzenia. Z polecenia O. Honorata udała się najpierw do biskupa płockiego H. P. Kossowskiego, w którego diecezji znajdował się dom główny Zgromadzenia w Zakroczymiu. P. Lisiecką spotkał zawód, bowiem biskup płocki — obawiając się prześladowań rządowych — nie życzył sobie, aby w jego diecezji był dom główny Zgromadzenia. Za zgodą Założyciela przeniosła się P. Lisiecka ze swoją zastępczynią Barią Bekierską do Częstochowy, gdzie przy dużej liczbie pątników można było łatwiej zakonspirować swoją działalność. W Zakroczymiu zastępowały czasowo nieobecna przełożoną generalną i jej zastępczynię Walentyna Kobylińska i Eulalia Markowicz.

Wskutek trudności ze strony władz kościelnych i ze względu na ogólne warunki konspiracji P. Lisiecka czuła się zbyt przemęczona urzędowaniem; prosiła zatem O. Honorata o to, by następne sześćdziesiąt lat jej kadencji dopełniła Eulalia Markowicz. Zgodnie z tą prośbą i za zgodą O. Honorata Markowicz objęła urzędowanie na lata 1889—1894. Kapituła generalna z 1894 r. ponownie potwierdziła jej wybór na przełożoną generalną. W tym czasie w Zgromadzeniu przybierały na sile tendencje w kierunku jego reorganizacji, mające poparcie nie tylko w postulatach Stolicy Apostolskiej, ale i w dążeniach nielicznej grupy członkiń, popieranej przez Elżbietę Stummer (uchodzącą za mistrzynię Zgromadzeń niehabitowych O. Honorata) a z czasem i samego O. Honorata. Ponieważ życie wspólne w Zgromadzeniu, organizowane od 1882 r. praktykowane było w niedoskonałej formie — siostry bowiem mieszkające przy rodzinach mogły tworzyć domy życia wspólnego na pewien tylko czas, a następnie powracać do rodzin, oraz brak było regularnego nowicjatu — O. Założyciel zdecydował się na zmianę formacji wewnętrznej Zgromadzenia, by założyć regularny nowicjat. Odtąd siostry, które stanowiły dział życia wspólnego, zostały zobowiązane by odprawiać regularnie nowicjat i nie wolno im było żyć w rozproszeniu.

W roku 1896 na przełożoną generalną O. Honorat назначył Franciszkę Zmysłowską, która sprawowała funkcję przełożonej generalnej przez 23 lata (1896—1918). Za jej kadencji Zgromadzenie stało się regularną kongregacją zakonną. E. Markowicz za działalność na rzecz unitów została uwięziona 15 maja 1897 r., w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej; zmarła tam 3 sierpnia 1897 r., przed zapadnięciem wyroku.

Rok 1896 był przełomowym w dziejach Zgromadzenia; w dniu 6 stycznia założono nowicjat w Nowym Mieście n. Pilicą i tu przeniesiono dom główny Zgromadzenia, w połowie lutego została sprzedana gospoda w Zakroczymiu. Wkrótce założono nowicjaty we wszystkich prowincjach Zgromadzenia (w 1906 r. było 10 prowincji).

W 1908 r. utworzono jeden wspólny nowicjat w Mariówce, występujący pod oficjalną nazwą Szkoły Rzemiosł. Tu w 1910 r. przeniesiono także dom główny Zgromadzenia z Nowego Miasta.

24 VIII 1896 r. Zgromadzenie uzyskało aprobatę Konstytucji od biskupa sandomierskiego Antoniego K. Sotkiewicza, a tym samym utrwaliło swój byt na prawie diecezjalnym; zatwierdzenie Stolicy Apostolskiej otrzymało w 1909 r. (DECRETUM LAUDIS z 27 V) oraz ostateczne potwierdzenie Konstytucji 28 III 1949 r.

II

Zgromadzenie rozwijało się niezwykle dynamicznie. Zaczęło się od okręgu płońskiego, a do 1918 r. założyło w sumie 311 domów zakonnych (z wyjątkiem domu generalnego i domów prowincjonalnych, były to przeważnie domy małe, liczące od 2—3 sióstr) znajdujących się na terenach wszystkich diecezji Królestwa Polskiego i trzech pogranicznych Cesarstwa Rosyjskiego: mohylewskiej, wileńskiej i żmudzkiej. Na terenach Kongresówki założono 269 domów (86,5%), Cesarstwa Rosyjskiego 41 domów (13,2%) i Zaboru Pruskiego dom w Jabłonowie, który wkrótce zlikwidowano. Z 311 utworzonych domów zlikwidowało Zgromadzenie aż 174 (56%).

W okresie międzywojennym (1919—1939) założyły Siostry Służki 115 nowych domów, a zlikwidowano w tym dwudziestoleciu 87 domów. Ponadto w okresie 5 lat okupacji utworzono 30 nowych domów, często bardzo krótkotrwałych. Zgromadzenie nie znalazło szerszego kręgu bogatych fundatorów, rozwijało się w oparciu o własny nakład pracy.

W dwudziestoleciu międzywojennym Zgromadzenie prowadziło swoją działalność zewnętrzną pod nazwą różnych towarzystw: „Samopomoc” w Mariówce, „Promień” w Lublinie, „Brzask” w Grodnie, oraz „Pomoc i Praca” w Płocku. Każde z tych towarzystw działało na terenach innej prowincji Zgromadzenia, miało swój statut zatwierdzony przez władzę państwową i kościelną. Pod nazwą towarzystw występowało Zgromadzenie jako jednostka prawna, ukrywając swój charakter zakonny wobec władz świeckich. W okresie tym powstały duże gmachy Zgromadzenia z dużymi skupiskami sióstr.

W oparciu o sprawozdania wysyłane do Rzymu rozwój Zgromadzenia Sióstr Służek przedstawiał się następująco: po dziesięciu latach istnienia Zgromadzenia, czyli około 1888 r. 926 członkiń zamieszkiwało w 293 wioskach, 106 parafiach, rozmieszczonych na terenach wszystkich diecezji Królestwa Polskiego. W okresie tym najwięcej członkiń pochodziło z diecezji płockiej, gdzie znajdowała się kolebka Zgromadzenia, następnie w archidiecezji warszawskiej (rozszerza się tu od 1882 r.) i diecezji sandomierskiej (od 1886 r. a na początku XX w. przenosi się tu główny ośrodek rekrutacji powołań). W 1897 r. Zgromadzenie miało 2615 członkiń (w tym 90 wspólnych i 2525 zjednoczonych — mieszkających przeważnie przy rodzinach) żyjących w 186 parafiach, 645 miejscowościach. W 1906 r. Zgromadzenie miało 10 prowincji (płocka, łomżyńska, częstochowska, siedlecka, nowomiejska, łowicka, białostocka, lubelska i żmudzka), a 4357 sióstr, w tym 705 wspólnych i 3652 zjednoczonych zamieszkiwało w 343 parafiach. Siostry Służki osiągnęły w tym czasie największy swój sukces liczebny w skali całego ruchu honorackiego: w 1907 r. na 8479 członków niehabitowego ruchu honorackiego Służki stanowiły 51,4% ogółu członków. Najświetniejszy okres rozwoju Zgromadzenia został przerwany przez reorganizację przeprowadzoną przez episkopat Królestwa Polskiego w 1908 r., w wyniku której cały niehabitowy ruch honoracki zredukowano do regularnych zespołów życia wspólnego; Zgromadzenie Sióstr Służek zredukowano do 16% członkiń. W następstwie przeprowadzonej reorganizacji, członkinie wspólne, których racją było to, że miały stanowić trzon formacyjny szerokiego kręgu tercjarstwa zakonnego i których funkcja była w pewien sposób służebna do czynnie zaangażowanych w apostołstwo środowiskowe członkiń zjednoczonych i stowarzyszonych (te ostatnie żyły w oparciu o świeckie tercjarstwo franciszkańskie, przeważnie nie składały żadnych ślubów i brały udział w zadaniach Zgromadzenia; Konstytucje z 1901 r. mówią po raz pierwszy o tej kategorii członkiń),

zostały pozbawione swego zaplecza oddziaływania i odtąd Zgromadzenie w zawężonym bardzo zakresie mogło działać na rzecz wsi.

W 1923 r. Zgromadzenie miało 128 domów zakonnych i 784 siostry, w 1939 r. — 138 domów zakonnych i 1120 sióstr. Przy końcu 1975 r. Zgromadzenie liczyło 902 siostry po profesji czasowej i wieczystej, 34 nowicjuszek oraz 33 postulanki. Obecnie Zgromadzenie posiada 3 prowincje w Polsce: sandomierską, płocką i łomżyńską, prowincję amerykańską, oraz pojedyncze placówki w Anglii (Hereford od 1971 r.), w Rzymie (od 1971 r.) i w Rwandzie (placówka misyjna, w której pracują 4 siostry od 1977 r.).

Zgromadzenie starało się odczytać aktualne potrzeby społeczno-religijne wsi i dostosować do nich formy swojej działalności. Główny wysiłek apostołski Zgromadzenia, zwłaszcza w pierwszym jego 30-leciu nastawiony był na luźne grupy apostołatu środowiskowego (członkinie zjednoczone i stowarzyszone); członkinie w zdecydowanej większości mieszkały przy rodzinach i starały się realizować swoje posłannictwo przez rzetelną pracę i konsekwentne wypełnianie nakazów wiary katolickiej. Główną ich ideą apostołską było, aby poprzez te najmniejsze komórki społeczne, jakie stanowiły rodziny, ożywić życie religijne wsi i parafii. Kasata członkiń zjednoczonych w 1908 r. bardzo ograniczyła ten typ działalności.

Zgromadzenie Sióstr Służek powstało na podłożu objawień gietrzwałdzkich, szerzyło modlitwę różańcową, przez 20 początkowych lat swego istnienia założyło 760 Róż Żywego Różańca.

Drugim istotnym zadaniem Zgromadzenia było propagowanie abstynencji od napojów alkoholowych. Akcję tę realizowało między innymi przez prowadzenie gospód i herbaciarni. Do r. 1918 Zgromadzenie prowadziło 25 takich placówek, w tym 12 gospód, i 13 herbaciarni; w dwudziestolecium międzywojennym prowadzono 6 herbaciarni i 8 jadalni. Gospody i herbaciarnie prowadzono przeważnie na przedmieściach i wioskach kościelnych. Miały one za cel przeciwdziałać okazjom do pijaństwa; odciągały lud od karczmy, która rujnowała go moralnie i materialnie i przeciwstawiały się lichwie, dostarczając ludności po cenie jak najtańszej jakościowo odpowiedni posiłek. Ponadto zaopatrywały stołowników w dobrą katolicką książkę. Za zachętą proboszczów parafianie obchodzili w herbaciarniach swoje święta rodzinne czy też doroczne, korzystali z nich w czasie odpustu parafialnego i jarmarków.

Bardzo poważne miejsce w działalności Zgromadzenia zajął problem krzewienia oświaty wśród ludu, walka o nową polską szkołę i oświatę. Wynikiem tej działalności było prowadzenie przez Zgromadzenie do 1918 r. — 121 placówek oświatowo-wychowawczych; w tym 107 ochronek — tajnych szkółek, 12 szkół początkowych prowadzonych w czasie I wojny światowej, 2 własne szkoły zawodowe w Mariówce. Ponadto od 1906 r. Zgromadzenie prowadziło własną szkołę 2-klasową z kursem ochroniarskim w Górze k. Nowego Miasta. W szeroki nurt tej akcji włączyło się Zgromadzenie od 1897 r. podejmując pracę w pierwszych ochronkach w Belsku i Łęczeszycach (gubernia Warszawska) na zaproszenie księcia Jana T. Lubomirskiego, prezesa Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności od r. 1860. Następne ochronki utrzymywane były przeważnie przez działaczy ziemiańsko-kościelnych. Na specjalne wyróżnienie zasługuje tajna działalność oświatowa prowadzona w ochronkach utrzymywanych przez Jana i Marię Kleniewskich na Lubelszczyźnie.

Wiosną 1903 r. za radą O. Honorata kupiło Zgromadzenie od Stefana Kiedrzyńskiego, dziedzica w Smogorzowie, posesję liczącą 4,5 włóki ziemi

(62 ha), którą na życzenie Ojca Założyciela nazwano Mariówką. W tymże roku rozpoczęto tu budowę Szkoły Gospodarczo-Rzemieślniczej, której kierowniczką została s. Bożena Kahl. Szkoła w Mariówce została zorganizowana na wzór Szkoły Rolniczej C. Plater-Zyberkówny w Chyliczkach; ponadto miała ona charakter specjalny, gdyż pod jej osłoną istniała placówka nowicjacka Zgromadzenia (kanonicznie erygowana w 1908 r. a w 1910 r. przeniósł się tu także Zarząd Generalny Zgromadzenia). Do r. 1910 szkoła miała charakter tajny, a w 1910 władze rosyjskie zezwoliły na jej istnienie. O wysokim poziomie szkoły świadczą dyplomy uzyskane od Centralnego Towarzystwa Rolniczego na wystawach rolniczych w Sandomierzu, w r. 1911 szkoła otrzymała złoty medal, za wyroby zaś tkackie i kilimy w Staszowie w r. 1912 — dyplom uznania. W 1928 r. dyrektorka szkoły B. Kahl otrzymała złoty krzyż zasługi od prezydenta Rzeczypospolitej za pracę w dziedzinie wychowawczej i społecznej. Dnia 1 IX 1938 r. Szkoła Gospodarczo-Rzemieślnicza w Mariówce została przekształcona według nowego programu na Jednoroczną Szkołę Przysposobienia w Gospodarstwie Jednorodzinym pierwszego stopnia w Mariówce.

Pod koniec 1914 r. dzięki staraniom zarządu generalnego Zgromadzenia i ks. Juliana Młynarczyka, otwarto przy wspomnianej szkole rzemiosł Szkołę Ochroniarek (istniała do 1922 r.) a w 1921 r. w nowowybudowanym gmachu zostało otwarte Seminarium Nauczycielskie (egzystowało do r. 1936), a w 1933 r. uruchomiono także Gimnazjum Ogólnokształcące żeńskie, a od 1937 r. Liceum Ogólnokształcące. Wieloletnia nauczycielka i kierowniczką tych szkół Wanda (zakonne Józefa) Sieradzka, (przełożona generalna w latach 1919—1925, 1931—1946), otrzymała w 1929 r. złoty krzyż zasługi przyznany jej przez Prezydenta Rzeczypospolitej za wydajną pracę pedagogiczną i społeczną.

Ponadto Zgromadzenie prowadziło własne szkoły zawodowe: w Sandomierzu (od 1923 r., w 1938. — przeniesiona do nowo wybudowanego gmachu), w Płocku (od 1934—1939 r.), w Częstochowie (od 1935 r.). W 1954 r. zostały zlikwidowane wszystkie szkoły Zgromadzenia.

W okresie II wojny światowej w szkołach Zgromadzenia zostało zorganizowane tajne nauczanie. W gmachu gimnazjum i liceum w Mariówce został zorganizowany komplet tajnego nauczania w zakresie szkoły średniej ogólnokształcącej z inicjatywy S. Bronisławy Chełchowskiej — kierowniczki szkoły podstawowej w Smogorzowie. Drugi komplet tajnego nauczania dla młodzieży męskiej w wieku pozaszkolnym zorganizowała S. B. Chełchowska w Smogorzowie, chcąc ją uchronić przed wywiezieniem na roboty do Niemiec. Młodzież obydwu kompletów miała legitymację szkoły zawodowej w Mariówce. Inny komplet został zorganizowany przez ówczesną przełożoną generalną Józefę Sieradzką przy pomocy Marii Łąbeckiej na terenie domu generalnego w Mariówce. Młodzież przerabiała program szkoły średniej ogólnokształcącej. W komplecie tym były te same dziewczęta, które jednocześnie uczęszczały do miejscowej szkoły zawodowej. Niektóre osoby zdawały egzamin w warunkach konspiracji. Przewodniczącym egzaminu dojrzałości był ks. Julian Młynarczyk (od 1922 r. przebywający na stałe w Mariówce), kapelan Zgromadzenia, wychowawca i dyrektor szkół w Mariówce.

Duże usługi w czasie II wojny światowej oddała dla młodzieży żeńskiej Szkoła Zawodowa w Częstochowie. Kierownictwo szkoły przychodziło z pomocą innym szkołom z terenu miasta, które działały tajnie w kompletach zakonspirowanych. Uczestniczki tajnego nauczania korzystały z legitymacji i świadectw wystawianych im przez dyrekcję szkoły. Podczas wojny przez rok

1944/45 przy szkole tej mieścił się Oddział Szkoły Głównej Handlowej z Warszawy.

Zgromadzenie Służek angażowało się również w akcję pomocy partyzantom, brało udział w ruchu oporu. Siostry uratowały życie kilku kapłanom m.in. z diecezji sandomierskiej; jedna z sióstr nauczycielek uratowała 60-osobową grupę dziewcząt ze szkoły zawodowej w Sandomierzu przed wywiezieniem na roboty do Niemiec. Poszczególne domy organizowały paczki żywnościowe do obozów koncentracyjnych, przyjmowały i utrzymywały wysiedlonych (po powstaniu warszawskim przebywała w Mariówce około 50-osobowa grupa wysiedlonych), współpracowały z Radą Główną Opiekuńczą w akcji pomocy ludności cywilnej.

Innym ważnym działem w apostołstwie Zgromadzenia była współpraca sióstr z duchowieństwem w prowadzeniu katechizacji i rekolekcji dla ludu. Na szczególną uwagę zasługuje min. dom rekolekcyjny utrzymywany przy par. św. Pawła w Sandomierzu. Od późnej jesieni do wczesnej wiosny gromadził się lud przybywający z wiosek położonych na prawym brzegu Wisły. Przybywała tu także ludność nocą z Annopola, Kraśnika, oraz z Wilkowa, Wąwolnicy, Karczmisk należących do diecezji lubelskiej. Posługę duszpasterską sprawował ks. Józef Kawiński, od r. 1908 rektor kościoła św. Józefa w Sandomierzu. Na początku XX w. prowadziły także siostry rekolekcje w Łagowie, Magnuszewie, Połańcu i Sieciechowie.

S. Anna Denys, która przed wizytacją biskupa lubelskiego Franciszka Jaczewskiego w Krasnobrodzie, na terenie tejże parafii we wsi Majdan, gm. Tarnawka, począwszy od 24.V.1905 r. prowadziła rekolekcje z ludem, została aresztowana i zmarła 27 V w więzieniu w Tomaszowie Lubelskim, licząc 32 lata. Lud wykorzystał moment jej pogrzebu do urzędzenia wielkiej manifestacji. Był to drugi wypadek zgonu siostry służki w więzieniu, w związku z pracą na rzecz unitów.

Począwszy od 1928 r. siostry pracowały w organizacjach kościelnych: Akcji Katolickiej (w Radomiu, następnie w Płocku) i „Caritasie” (w Płocku od 1930 r.). W poszczególnych domach Zgromadzenia siostry angażowały się w Akcji Parafialnej. Zgromadzenie prowadziło również Stowarzyszenia Młodzieżowe tzw. Sodalicje Mariańskie przy własnych szkołach.

Zgromadzenie zakładało różnego rodzaju pracownie (do 1918 r. — 270 pracowni), w większości krawieckie, następnie tkackie i introligatorskie. W pracowniach krawieckich uczyło się od kilku do kilkunastu dziewcząt. Stwarzały one zatem możliwość zdobycia zawodu przez młodzież żeńską.

W ramach pomocy Kościołowi Zgromadzenie zatrudniało Siostry w seminariach duchownych, w domach księży emerytów itp.

W bilansie pozostałej działalności Zgromadzenia należy przypomnieć o prowadzeniu zakładów opieki nad starcami i młodzieżą, prowadzenie burs dla młodzieży. Na świadczenie dzieł miłosierdzia chrześcijańskiego nastawione były w miarę możliwości wszystkie domy Zgromadzenia. Siostry niosły doraźną pomoc także w domach prywatnych. Okazji do takich prac nigdy nie brakowało.

W ostatnich latach znaczny procent członkiń Zgromadzenia zaangażowanych jest w duszpasterstwie parafialnym jako katechetki, referentki młodzieżowe itp. Nadto poszczególne siostry pracują w dostępnych im zawodach.

Obecnie w okresie odnowy posoborowej Zgromadzenie stara się na nowo

odczytywać i realizować program działalności apostołskiej wytyczony mu przez Założyciela.

Zatem w całokształcie działalności Zgromadzenia zauważamy różnorodne formy apostołstwa. Służki, chcąc mieć jak największy zakres oddziaływania na życie wsi, zakładały różnego rodzaju placówki. Zwykle każdy większy dom zakonny pełnił różnorodne funkcje społeczne. Wydaje się, że z ogólnego bilansu działalności społeczno religijnej Zgromadzenia wolno wnioskować, iż odegrało ono poważną rolę w zaspokajaniu wielu potrzeb życia społeczno-religijnego wsi.

LITERATURA

1. Maria Wójcik: Zgromadzenie Sióstr Służek NMP Niepokalanej T. I: Powstanie, rozwój i działalność w latach 1878—1918, Poznań 1978.
2. Maria Kalicińska: Zgromadzenie Sióstr Służek NMP Niepokalanej w latach 1919—1939, Lublin 1977 r. (praca magisterska w maszynopisie).
3. Anna Zalińska: Zgromadzenie Sióstr Służek NMP Niepokalanej w latach okupacji niemieckiej 1939—1945, Lublin 1973 r. (praca magisterska w maszynopisie).
4. Genowefa Bączek: Szkoły zawodowe i średnie ogólnokształcące SS. Służek NMPN w Polsce (1903—1939), Lublin 1971 r. (praca magisterska w maszynopisie).